ŻYCIE GOSPODARCZE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym Polski Zachodniej

Organ Związku Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1, II — telefon 25-95.

Redaktor przyjmuje w dni powszednie od godz. 11—1; Administracja od 9—3.

Poznań, dnia 15 grudnia 1931

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 30 zł, półrocznie 15 zł, kwartalnie 7,5 zł, zagranicą z przesyłką rocznie 36 zł, półrocznie 18 zł, kwartalnie 9 zł. Numer pojedyńczy 1,5 zł.

NR. 24 Wydawca: *Związek Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.* **ROK 10**

Wszystkim P. T. Członkom z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku, ślemy tą drogą

najserdeczniejsze życzenia.

Za Związek Fabrykantów
Tow. zap. w Poznaniu
Prezydjum.

O zwiększeniu niedostatecznej ochrony wierzycieli.

W związku z coraz bardziej zaostrzającym się kryzysem gospodarczym i wzrastającą niepewnością kredytową (obrotu gospodarczego), kwestja zwiększenia ochrony wierzyciela staje się sprawą niezmiernie ważną, a nawet palącą. Straty bowiem, jakie ponoszą dostawcy na swoich odbiorcach, są tak poważne, że trudno się dziwić, jeżeli kwestję niewystarczającej ochrony wierzycieli, wysuwa się na plan pierwszy.

Jesteśmy świadkami, że poważne i renomowane przedsiębiorstwa o długoletniej tradycji są zachwiane, a nawet wiele z nich doszło już do likwidacji. Słyszy się też dlatego stale w dyskusjach, że „pewnych klientów" wogóle już niema i, że z udzielaniem kredytu należałoby całkowicie zaprzestać.

Przepisy prawne o ochronie wierzyciela mamy jeszcze, prawie bez zmian z czasów zaborczych. W b. zaborze pruskim nie zadowalają one wprawdzie w zupełności wierzyciela, jednak byłyby przepisy te wystarczające, gdyby sądy, prokuratury i organy egzekucyjne postępowały zgodnie z duchem i intencją ustawodawcy. Tak się jednak nie zawsze dzieje i dlatego wierzyciel często ponosi straty. Jest jasnem, że każdy wierzyciel stara się osiągnąć pretensję swoją w sposób dobrowolny a dopiero w ostateczności udaje się na drogę sądową. Przed wytoczeniem procesu monituje wierzyciel kilkakrotnie dłużnika, udziela mu zwykle jeszcze dalszych prolongat i dopiero, gdy to nie skutkuje, wytacza proces. Jeżeli wierzyciel do tej ostateczności przystąpił, to wtenczas musi mu przecież zależeć na jak najszybszem uzyskaniu tytułu egzekucyjnego. Ta droga przymusowego dochodzenia pretensji jest jednakże niestety bardzo przewlekła.

Wiemy, że uzyskanie choć zwyczajnego nakazu zapłaty z klauzulą egzekucyjną, trwa często kilka miesięcy. Wiemy dalej, że termin do ustnej rozprawy na skargi wniesione o pretensję z rachunków, wyznaczają sądy często dopiero po kilku miesiącach. Nawet w sprawach wekslowych trzeba przeważnie kilka miesięcy czekać za wyrokiem.

Część winy w przewlekaniu procesu leży w tem, że sądy zawalone są wielką liczbą procesów, że nie rozporządzają dostateczną ilością sędziów i że — przedewszystkiem — istnieje wielki brak sił wykonawczych w sekretarjatach sądowych. Poza temi powodami przyczynia się w licznych wypadkach dłużnik do zwłoki, gdyż rozmyślnie podnosi najróżniejsze wywody, by tylko wydanie wyroku sądowego odroczyć. Ta praktyka dłużników powoduje często wielomiesięczne zwłoki. Nie można o takich zwłokach mówić w sprawach przed wydziałem handlowym Sądu Okręgowego w Poznaniu, gdzie procesy przeprowadza się bardzo sprawnie i wyjątkowo w czasie nadzwyczaj krótkim. To też domagają się sfery gospodarcze, aby podobne wydziały handlowe wprowadzono także przy większych sądach grodzkich.

Na najdotkliwszą zwłokę napotyka jednak wierzyciel przy egzekwowaniu swej pretensji. Nie będę wspominał o egzekucjach w b. zaborze rosyjskim i austrjackim, lecz tylko o egzekucjach w b. zaborze pruskim. Ustawy o przeprowadzaniu egzekucji i o czynnościach komorników sądowych mamy, jak wiemy, również jeszcze z czasów zaborczych, kiedy to wierzyciel uważał komornika sądowego, za osobnika, który uczyni wszystko, co należeć będzie do najkorzystniejszego załatwienia egzekucji. Obecnie komornicy często zawodzą i dlatego też nie cieszą się zaufaniem wierzyciela. Dziś zachodzą wypadki, że komornicy sądowi przystępują do egzekucji dopiero po tygodniach, że nie informują dostatecznie lub wcale o przebiegu egzekucji, że bez wiedzy i woli wierzyciela odraczają terminy przetargu, wreszcie, że nie przekazują bezzwłocznie ściągniętych kwot wierzycielowi, co dawniej nie zachodziło. Przewlekanie egzekucji przez komorników doprowadza dziś w wielu wypadkach do zupełnej utraty należności wierzyciela, daje dłużnikowi sposobność do usuwania przedmiotów zdolnych do zajęcia, a nawet już zajętych, daje czas do przewłaszczania majątku na osoby trzecie i do przedkładania wniosków o nadzór sądowy i t. p.

Jakie poważne straty ponoszą wierzyciele na skutek powolnego postępowania egzekucyjnego, oraz przez nadzory sądowe i upadłości, nie potrzebuję chyba specjalnie zaznaczać. Dawniej nie byłby się dłużnik odważył czynić wierzycielowi takich propozycyj regulowania długu, jakie dziś stawia, gdyż zdawał sobie sprawę z tego, że manipulacjom takim przyjrzyć się może prokurator z urzędu.

Dziś poczynania takie o bardzo wątpliwej uczciwości uchodzą zwykle bezkarnie. Tendencją ustawy o zapobieganiu upadłości było dłużnikowi, który posiada dostateczne środki do zaspokojenia wszystkich swoich wierzycieli a wskutek wyjątkwych i niezależnych od siebie okoliczności zaprzestał częściowo wypłat, dać możność wyjścia z tego chwilowego ciężkiego stanu i poprawienie swej sytuacji finansowej. Ustawa sama dąży więc do znacznego ograniczenia liczby osób mających korzystać z dobrodziejstw zawieszenia wypłat. Praktyka okazała się jednak o wiele liberalniejszą od przepisu ustawowego, tak, że dłużnicy zaczęli coraz częściej korzystać z tej instytucji jako wygodnej formy nieuiszczania się z obowiązań. Jak też często nadzór sądowy, który miał na celu sanację dłużnika, chybił celu! Ileż przedsiębiorstw dłużniczych, po nawet 9 miesiącach nadzoru, skończyło upadłością względnie przeprowadziło z wierzycielami ugodę na zaledwie 25 proc. swych zobowiązań? Majątek dłużnika, który na początku

nadzoru sądowego mógł nieraz starczyć w 75 proc. i więcej na pokrycie zobowiązań, stopniał w toku przewlekłego a kosztownego nadzoru często do 25 procent.

Przyznać trzeba, że wojna światowa i obecny kryzys gospodarczy przyczyniły się w dużym stopniu do zaniku uczciwości w stosunkach handlowych, jednak czasokres kilku lat powojennych powinien był ten anormalny stan rzeczy już znacznie naprawić.

Słusznie zatem domagają się dostawcy i wierzyciele obostrzenia ustaw w kierunku większej ochrony wierzyciela względnie wykonywania ich po myśli ustawodawcy.

Głosy wierzycieli znalazły posłuch w sferach miarodajnych i spodziewać się należy już w krótkim czasie wydania odpowiednich ostrzejszych przepisów prawnych, które chronić będą wierzyciela więcej jak dotąd, a nieuczciwych dłużników pociągną w uzasadnionych wypadkach do odpowiedzialności nawet karnej.

Dodam jeszcze, że dostawcy powinni się stale informować o stanie majątkowym swych odbiorców, aby w każdy możliwy sposób chronić się przed stratami. Od kilku lat istnieje w Poznaniu specjalna organizacja, która m. in.:

1. przeprowadza windykację wszelkich pretensyj,
2. stale informuje swych członków o opieszałych, niepewnych i nieuczciwych dłużnikach,
3. zastępuje wierzycieli w postępowaniach upadłościowych lub nadzorach sądowych,
4. przeprowadza ugody pozasądowe pomiędzy wierzycielem a dłużnikiem.

Jest to Ochrona Kredytu w Handlu i Przemyśle T. z. w Poznaniu. Biura mieszczą się w gmachu Izby Przemysłowo-Handlowej przy ul. Mickiewicza nr. 31.

Dla informacji i w uzupełnieniu powyższego artykułu podajemy wyjątki z tekstu, przez Komisję Kodyfikacyjną przyjętego ostatecznie projektu polskiego kodeksu karnego, który wobec tego w najbliższym czasie wniesiony zostanie do Sejmu.

Polski kodeks karny zna następujące przestępstwa na szkodę wierzycieli:

1. Kto lekkomyślnie (niekonieczny jest zatem bezpośredni zamiar pokrzywdzenia wierzyciela) przez życie zbytkowne, grę, spekulację, zawieranie ryzykownych umów, zmniejszenie lub obciążenie swego majątku, wadliwe prowadzenie interesów, pogarsza swoje położenie majątkowe, jeżeli skutkiem tego nastąpiła niewypłacalność jego lub ogłoszono jego upadłość, ulega karze aresztu do lat 3.

2. Kto w zamiarze pokrzywdzenia wierzycieli doprowadza do tego, że nastąpiła jego niewypłacalność lub ogłoszono upadłość jego, ulega karze więzienia do lat 5.

3. Kto w zamiarze pokrzywdzenia wierzycieli ukrywa przedmioty majątkowe albo zmyśla zobowiązania — ulega karze więzienia do lat 5.

4. Kto w zamiarze pokrzywdzenia wierzycieli, nie mogąc zaspokoić wszystkich, spłaca lub zabezpiecza niektórych tylko, ulega karze aresztu do lat 3.

5. Kto dopomaga dłużnikowi do spełnienia przestępstwa wymienionego w art. 1, 2, 3, 4, albo choćby bez porozumienia z dłużnikiem działał na szkodę jego wierzycieli, odpowiada jak dłużnik.

6. Kto wierzycielowi udziela lub obiecuje udzielić korzyści majątkowej za działanie na szkodę innych wierzycieli w czasie postępowania upadłościowego lub postępowania zmierzającego do zapobieżenia upadłości, ulega karze więziena do lat 3-ch.

7. Tej samej karze ulega wierzyciel, który w czasie takiego postępowania przyjmuje korzyść majątkową za działanie na szkodę innych wierzycieli, lub takiej korzyści żąda.

8. Kto prowadzi rachunkowość kupiecką w sposób niezgodny z prawdą, albo księgi handlowe lub dokumenty handlowe uszkadza, przerabia, lub podrabia, ulega karze więzienia do lat 5-ciu.

9. Kto celem udaremnienia egzekucji usuwa, uszkadza, ukrywa, zbywa lub obciąża mienie, zajęte lub ulegające zajęciu, ulega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2.

10. Kierownik warsztatu gospodarczego odpowiada na działanie na szkodę wierzycieli tak, jakgdyby był jego właścicielem.

Po zapoznaniu się z powyższemi przepisami, należy przyznać, iż zapewniają one w poważnej mierze ochronę wierzyciela przed dłużnikiem, który niesumiennemi i nieuczciwemi czynami powoduje nieobliczone straty werzycielowi.

W sprawie nowelizacji przepisów dotycząc. administracji przemysłowej.

Prezydjum Rady Ministrów, a właściwie Komisja dla usprawnienia administracji, funkcjonująca przy Prezydjum, wypracowała projekt ustawy, który przedewszystkiem w całym szeregu postanowień ustawy przemysłowej dotychczasową kompetencję Ministra Przemysłu i Handlu przenosi na wojewódzkie władze przemysłowe a niektóre kompetencje wojewódzkich władz przemysłowych przenosi na władze administracyjne pierwszej instancji. Następnie wspomniany projekt ustawy chce wprowadzić zmiany w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej o Izbach Przemysłowo-Handlowych znowu w kierunku przeniesienia całego szeregu kompetencyj Ministra Przemysłu i Handlu na wojewodów, podporządkowując Izby Przemysłowo-Handlowe pewnemu wglądowi ze strony wojewodów. Analogicznie brzmią zmiany, które projekt ustawy chce wprowadzić w rozporządzeniu Prezydenta o domach składowych, w rozporządzeniu Ministra o przysięgłych maklerach i t. d.

W sprawie tej o ile idzie o rozszerzenie kompetencyj wojewodów a ukrócenie kompetencyj Ministra Przemysłu i Handlu w odniesieniu do Izb Przemysłowo-Handlowych — plenarne zebranie Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie dnia 12 ub. m. oświadczyło się kategorycznie w negatywny sposób, uchwalając następną rezolucję:

„W związku z wysunięciem przez Komisję dla usprawnienia administracji publicznej projektu nowelizacji niektórych przepisów rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lipca 1927 r. o Izbach Przemysłowo-Handlowych, w tym kierunku, by pewną część kompetencji Ministra Przemysłu i Handlu w dziedzinie nadzoru nad samorządem gospodarczym przelać na wojewodów, zebranie plenarne Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie z całym naciskiem stwierdza, iż

Izby Przemysłowo-Handlowe powołane zostały do życia w pierwszym rzędzie dla opinjowania kierunku polityki gospodarczej centralnych organów państwowych, to też jedynie te naczelne organy, z któremi bezpośrednio współpracują Izby, kompetentne są do wykonania pełnego nadzoru nad działalnością Izb Przemysłowo-Handlowych;

praktyka życia gospodarczego państw zachodnio-europejskich w pełni uznaje tę zasadę, to też Izby Przemysłowo-Handlowe zagranicą są podporządkowane wyłącznie nadzorowi centralnych władz państwowych, a sprawy ich powstawania i znoszenia uznawane są za tak dla ustroju państwowego istotne, iż decyzja o tem spoczywa bądź w kompetencji ciał ustawodawczych, bądź należy do zakresu działania najwyższych czynników państwowych.

Z powyższych względów zebranie plenarne Izby wypowiada się stanowczo przeciwko przekazywaniu władzom wojewódzkim jakichkolwiek czynności z dziedziny nadzoru nad działalnością Izb Przem.-Handlowych, jak również przeciwko postawieniu decyzji o zniesieniu lub rozwiązaniu Izby Ministrowi Przemysłu i Handlu, zamiast jak dotychczas, Radzie Ministrów.

Równocześnie Izba stwierdza, że omawiane wyżej zmiany rozporządzenia o Izbach Przemysłowo-Handlowych, nietylko w niczem nie przyczyniłyby się do usprawnienia administracji przemysłowej, ale przeciwnie skomplikowałyby tę administrację, tworząc pośrednie, zbyteczne ogniwo pomiędzy Izbami a władzami centralnemi, oraz wywołując w tych okręgach, w których granice terytorjalnego działania Izb nie pokrywają się z wojewódzkiemi, obawy wytworzenia chaosu."

Do powyższego stanowiska przyłączył się także Związek Izb Przemysłowo-Handlowych.

Sprawy podatkowe

Ulgi przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1932.

W celu uproszczenia i ujednostajnienia postępowania przy wydawaniu zezwoleń na nabywanie ulgowych świadectw przemysłowych na rok 1932 — Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dn. 10 listopada rb. na podstawie art. 94 ustawy o państwowym podatku przemysłowym z dn. 15. 7. 1925 r. upoważniło Izby Skarbowe (Śląski Urząd Wojewódzki) do załatwienia we własnym zakresie działania podań płatników w następujących między innemi sprawach:

Zezwalanie na prowadzenie przedsiębiorstw, wymienionych w części II I t. A załącznika do art. 23 ustawy w rozdziale I — kategorji II p. 1, 2 i 3 oraz kategorji III na podstawie świadectwa przemysłowego dla przedsiębiorstw handlowych kategorji III zamiast II oraz IV zamiast III pod następującemi warunkami: złożenia podania o ulgę najpóźniej w terminie zakreślonym art. 30 ust. o państw. pod. przemysłowym, na nabywanie świadectw przemysłowych t. j. do dnia 31. 12. rb., b) stwierdzenie przez władze skarbowe zagrożenia — w wypadku nabycia właściwego świadectwa przemysłowego — egzystencji gospodarczej przedsiębiorstwa, c) o ile wysokość obrotów za rok 1930 (w stosunku całorocznym) nie przekracza przy uldze z kategorji II do III zł do 30 tys., przy uldze zaś z III do IV zł 10 tys.

Zezwalanie księgarniom wraz z uboczną sprzedażą materjałów piśmiennych na prowadzenie przedsiębiorstwa na podstawie jednego świadectwa przemysłowego III kat. handlowej, o ile przedsiębiorstwa te łącznie w księgarni i przy sprzedaży materjałów piśmiennych zatrudniają, oprócz właściciela lub zastępującego go dorosłego członka rodziny, najwyżej jednego dorosłego najemnego subjekta, i o ile łączny obrót z księgarni i ze sprzedaży materjałów piśmiennych nie przekraczał w roku 1930 kwoty 30 tys. zł.

Min. Skarbu zwróciło uwagę, iż ulgi przewidziane, omawianym okólnikiem, mogą mieć również zastosowanie i do przedsiębiorstw, powstałych w latach 1931 i 1932, przyczem o ile chodzi o powstałe w 1931 r., to udzielenie powyższych ulg może mieć miejsce przy zachowaniu warunków, przewidzianych w cz. I okólnika z tem, że obliczony prowizorycznie przez władze skarbowe obrót za 1931 r. — nie przekroczy kwot wyżej podanych; natomiast o ile chodzi o przedsiębiorstwa, powstające w roku 1932, warunkiem udzielania ulgi, — poza ogólnemi warunkami — winno być złożone podanie przed uruchomieniem przedsiębiorstwa, przyczem wysokość prowizorycznie obliczonych obrotów, nie może w stosunku rocznym przekraczać kwot wyżej podanych, nadto zaś decyzja winna być wydana dopiero po upływie 3 miesięcy po uruchomieniu przedsiębiorstwa.

Ministerstwo Skarbu poleciło, by składane przez płatników prośby o ulgi na podstawie omawianego okólnika, były bezwarunkowo przesłane izbom skarbowym (Śląskiemu Urzędowi Wojewódzkiemu) wraz z opinją najpóźniej w terminie zakreślonym w § 70 instrukcji z dnia 15. V. 1929. Izby Skarbowe (Śląski Urząd Wojewódzki), winny je rozpatrzeć i wydać decyzję najpóźniej do dnia 1. III. 1932 r., natomiast o ile chodzi o przedsiębiorstwa powstające w 1932 r., w terminie 30 dni od daty przedstawienia sprawy przez urząd skarbowy.

Wydane z mocy omawianego okólnika decyzje izb skarbowych będą zaopatrzone w klauzulę, iż przeciw tego rodzaju decyzjom, wydanym na podstawie art. 94 ust. o państwowym podatku przemysłowym, nie przysługuje żaden środek prawny.

Opłaty stemplowe od podań i świadectw, tyczących się umorzenia zaległości podatkowych tych płatników, którzy posiadają należności od Skarbu Państwa.

W związku z okólnikiem z dnia 18 lipca 1931 r., ogłoszonym w nr. 22 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu z 1931 r. pod poz. 331, Ministerstwo Skarbu wyjaśnia:

1. a) Podanie wniesione do Kasy Skarbowej względnie do Urzędu Skarbowego o wydanie wyciągów z właściwych kont ksiąg bierczych — jeżeli w podaniu zaznaczono, że owe wyciągi z kont potrzebne są petentowi posiadającemu należności na uregulowanie zaległości podatkowych, oraz

b) podanie, wniesione do tej władzy państwowej, dla której petent wykonał roboty lub dostawy, o wydanie zaświadczenia, stwierdzającego wysokość należącej się mu z tego tytułu kwoty i zawierającego oświadczenia, że kwota należna petentowi zostanie przelana przez tę władzę na uregulowanie należności skarbowych natychmiast po otrzymaniu kredytu —

nie podlegają opłacie stemplowej, a mianowicie na mocy 141 art. (punktu 13) u. o. s. —

2. Zaświadczenia, wydane na skutek podań, wymienionych wyżej pod 1., nie podlegają opłacie stemplowej na mocy art. 154 (ustępu drugiego) u. o. s. w związku z art. 141 (punktem 13) tej ustawy.

3. Podanie, wniesione do Urzędu Skarbowego, któremu petent przedkłada zaświadczenie, wydane na skutek podania, wymienionego wyżej pod 1 b), jest wolne od opłaty stemplowej na mocy art. 142 (punkt 1) u. o. s., choćby zawierało wniosek o wstrzymanie lub ograniczenie kroków egzekucyjnych. (Okólnik z 29. X. 31. L. D. V. 7693/6.)

Obniżka podatku od wina i miodu.

Minister Skarbu postanowił obniżyć z dn. 1 grudnia b. r. stawki podatku od wina i miodu syconego, przewidziane w ustawie z 22. 10. 31 r., jak następuje: dla win gronowych stołowych o zawartości do 16 proc. alkoholu oraz dla win rodzynkowych do 90 gr. od 1 litra, dla win owocowych do 50 gr i dla miodu syconego od 20 gr od 1 litra. Obniżkę tego podatku z ulgą przyjęli producenci win krajowych i miodu syconego, których produkcja była poważnie zagrożona nadmiernemi stawkami.

Prawo i sąd w życiu gospodarczem

Podatek przemysłowy od obrotów z instytucjami państwowemi i komunalnemi.

Zwolnienie od podatku przemysłowego przedsiębiorstw państwowych i samorządowych, nabywających surowce lub towary od przedsiębiorstw przemysłowych w celu przerobienia lub zużycia w prowadzonym przemyśle, nie stoi na przeszkodzie zastosowaniu 1 proc. stawki podatkowej od obrotu z art. 7 lit. a ustawy o państwowym podatku przemysłowym.

Poniższe rozstrzygnięcie Najwyższego Trybunału Administracyjnego zapełnia dotkliwą lukę w naszem orzecznictwie podatkowem; orzeczenie jest w dużym stopniu aktualne dla przedsiębiorstw drzewnych, które mają dostawy dla instytucyj państwowych i komunalnych.

Firma V. O. C. w Katowicach złożyła zeznanie o obrocie za r. 1928, przyczem podała obrót podlegający 2 proc. stawce na sumę 9.657.141,34 zł. i — 1 proc. stawce na sumę 5.108.422,46 zł.

Izba Skarbowa ustaliła obrót płatniczki zgodnie z zeznaniem, przenosząc jedynie sumę 363.045,06 zł. z sumy, ulegającej 1 proc. stawce do sumy, ulegającej 2% stawce.

We wniesionym odwołaniu Spółka żądała zastosowanie do sumy pomienionej 363.045,06 zł. 1 proc. stawki podatkowej, wyjaśniając, iż do kwoty tej, jako obejmującej sprzedaże do przedsiębiorstw państwowych i komunalnych, nie opłacanych podatku przemysłowego została zastosowana stawka podatkowa 2 proc., że art. 7 lit. a nie czyni żadnej różnicy między przedsiębiorstwami przemysłowemi, prowadzonemi przez państwo lub związki samorządowe, a innemi, niezastosowanie zatem ulgi podatkowej jest sprzeczne z prawem.

Decyzję Ministerstwa Skarbu, pozostawiającą odwołanie bez uwzględnienia Spółka Akcyjna zaskarżyła do Najwyższego Trybunału Administracyjnego. W skardze swojej podnosi ona ten sam zarzut, co i przytoczony w odwołaniu.

Trybunał w ramach skargi rozważył, co następuje:

Na zasadzie art. 7 ustęp 1 lit. a ustawy z 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym poz. 550 Dz. U. ulgową 1 proc. stawkę należy stosować do obrotów ustalonych w myśl p. 7 art. 5 ustawy, a osiągniętych przez przedsiębiorstwo przemysłowe ze sprzedaży wydobytych surowców, lub wyprodukowanych towarów, o ile art. te zostały nabyte również przez przedsiębiorstwo przemysłowe, przerabiające, względnie zużywające je w prowadzonym przemyśle. Z przepisu tego wynika, że koniecznym warunkiem do przyznania 1 proc. stawki podatkowej jest, między innemi, niespornemi w sprawie, warunkami, nabycie surowców lub wyprodukowanie towarów przez przedsiębiorstwa, które je przerabiają względnie zużywają w prowadzonym przemyśle, a więc nabycie w celach produkcji z wykluczeniem celów inwestycyjnych, czy też celów konsumcji, niezwiązanej bezpośrednio z produkcją.

Osoba zaś właściciela przedsiębiorstwa z punktu widzenia przepisu tego jest bez znaczenia. Bez znaczenia przy określeniu ulgi podatkowej z przytoczonego przepisu prawa jest również i fakt, czy przedsiębiorstwo nabywające jest zwolnione od opłacania podatku przemysłowego. Ulga podatkowa bowiem ma na celu popieranie wytwórczości krajowej przez zmniejszenie obciążenia podatkiem obrotowym obrotów ze sprzedaży surowców gotowych wyrobów pierwotnego ich wytwórcy, a zatem przez potanienie materjałów koniecznych dla produkcji, zwolnienie tedy od podatku przemysłowego poszczególnych przedsiębiorstw ze względu na osobę właściciela, jak np. państwo jako oparte na innych zasadach, nie wyklucza samo przez się zastosowanie przepisu lit. „a" art. 7 ustawy.

Wobec tego Trybunał orzekł uchylenie zaskarżonego orzeczenia, jako niezgodnego z ustawą.

(Wyrok N. T. A. z d. 9 listopada 1931 r. L. Rej. 5403/29).

O egzekucji do udziału w spółce z ogr. odp.

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością stanowi samodzielną osobę prawną, majątek jej jest niezależny od majątku poszczególnych wspólników i nie odpowiada za długi osobiste wspólników. Ostatnio ta forma spółek bardzo się rozpowszechniła i jest szczególnie ulubiona przez dłużników, którzy obawiając się swych wierzycieli, przybierają sobie fikcyjnego lub nawet rzeczywistego wspólnika i zakładają taką spółkę w przekonaniu, że teraz wierzyciel nie będzie mógł skierować egzekucji do majątku spółki. Wprawdzie możliwa jest egzekucja dochodów wspólnika ze spółki, ale tryb ten jest przewlekły i nieskuteczny z tego względu, że dochody okazują się dopiero po zakończeniu roku obrachunkowego a ponadto wspólnik może zabezpieczyć swe dochody przez odpowiedź spółki komornika, którą trudno sprawdzić i obalić, że na poczet dochodów za bieżący rok wspólnik wybrał już większą sumę.

Powstaje zatem pytanie, czy dopuszczalna jest egzekucja do udziału wspólnika w spółce przez sprzedaż tego udziału w drodze licytacji tak jak sprzedaje się inny majątek dłużnika.

Odpowiedź na to pytanie była dosyć trudna ze względu na swoisty charakter spółki i bardzo ważny element osobisty w niej zawarty, gdyż pewne wątpliwości nasuwała tu kwestja, czy można pozostałym wspólnikom narzucać zupełnie obcego im człowieka, zgóry nieokreślonego, nabywcę udziału z licytacji, zamiast tego wspólnika, z którym się zrzeszyli i na którego pracę, zdolności, fachowość i inne pierwiastki osobiste liczyli?

Wszelkie te wątpliwości rozproszyło jedno ze świeżo opublikowanych orzeczeń Sądu Najwyższego, które w sposób bardzo trafny i zgodny z potrzebami obrotu rozstrzygnęło omawiane zagadnienie, wprawdzie nie wprost a ubocznie, dając jednak wyraźną odpowiedź na interesujące nas pytania.

Punktem wyjścia rozumowania Sądu Najwyższego był przepis proceduralny (art. 933 ust. 2 U. P. C.) dający wierzycielowi prawo skierowania egzekucji do majątku ruchomego dłużnika. Skoro zatem udział w spółce z ogr. odp. jest takim majątkiem, to egzekucja do tego udziału jest dopuszczalna.

Poruszone zaś przez nas wątpliwości znalazły również wyjaśnienie w orzecznictwie Sądu Najwyższego i to właściwie stanowiło przedmiot sporu w konkretnym wypadku: mianowicie chodziło o to, że w akcie spółki zastrzeżona była niezbywalność udziału wspólnika bez zgody pozostałych wspólników, czy zatem licytacja udziału spółkowego bez wyjednania zgody pozostałych wspólników — wbrew warunkom aktu spółki — może być dopuszczalna. Sąd Najwyższy odpowiedział przecząco, licząc się najprawdop dobnie z przytoczonemi powyższemi względami, aczkolwiek motywacji swej nie ujawnił; dodał jednak Sąd Najwyższy, że w braku zgody pozostałych wspólników na licytację udziału, można zgodnie z przepisami dekretu o spółkach z ogr. odp. wyjednać na to zezwolenie sędziego rejestrowego.

Odpowiedź zatem na pytanie postawione w nagłówku brzmi: wierzyciel osobisty wspólnika spółki z ogr. odp. może zwrócić egzekucję do udziału spółkowego swego dłużnika; jeżeli jednak akt spółki zawiera zakaz zbywalności udziału bez zgody określonego organu spółki, to należy zgodę taką wyjednać a w braku takiej zgody niezbędne jest zezwolenie sędziego rejestrowego. (O. S. P. 310/31. P. P. H. 801/31).

Ubezpieczenie do Funduszu Bezrobocia.

Pewien kupiec posiadając w roku 1928 dwa przedsiębiorstwa handlowe w Krakowie, zatrudniał w nich po kilku pracowników, jednak w żadnem z nich nie zatrudniał powyżej pięciu. Nie uważał się więc za obowiązanego do ubezpieczenia w Funduszu Bezrobocia pracowników fizycznych, zatrudnionych w tych przedsiębiorstwach.

Odmienne jednak stanowisko zajął zarząd Obwodowego Funduszu Bezrobocia, twierdząc, że należy kumulować pracowników obydwu tych przedsiębiorstw, a jeżeli suma przekroczy pięciu, należy ubezpieczyć właściwych pracowników. A zatem Fundusz Bezrobocia bierze za podstawę dla ubezpieczenia ogólną ilość robotników, zajętych u danego pracodawcy, a nie w poszczególnem przedsiębiorstwie. Gdy również Zarząd Główny Funduszu Bezrobocia podzielił stanowisko Zarządu Obwodowego, nie uwzględniając rekursu, zainteresowany wniósł skargę do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, przez swego zastępcę prawnego.

N. T. A. orzeczeniem z dnia 7 października 1931 L. rej. 4132/30 uchylił zaskarżone orzeczenie z powodu wadliwego postępowania, motywując następująco: „Jak z tekstu ustawy okazuje się, obowiązek ubezpieczenia na wypadek bezrobocia uzależniono m. in. od tego, że przedsiębiorstwo, w którym dany robotnik pracuje, zatrudnia powyżej 5 robotników. Ten wymóg zatrudnienia powyżej 5 robotników dotyczy zatem nie osoby przedsiębiorcy, lecz przedsiębiorstwa samego. W wypadkach wobec tego, w których jedna i ta sama osoba posiada kilka przedsiębiorstw, dla obowiązku ubezpieczenia robotników, zatrudnionych w każdem poszczególnem z tych przedsiębiorstw, decydującą jest nie liczba ogólna robotników wszystkich tych przedsiębiorstw, lecz liczba robotnikow, pracujących w danem przedsiębiorstwie. Jeżeli zatem jedna i ta sama osoba zatrudnia w kilku należących do niej przedsiębiorstwach powyżej 5 robotników, lecz liczba zatrudnionych w każdem poszczególnem przedsiębiorstwie nie przekracza 5, to żaden robotnik obowiązkowi ubezpieczenia nie podlega.

Praca młodocianych i kobiet.

Ustawa z dnia 7 listopada ogłoszona w D. U. R. P. Nr 101, poz. 772, zawiera pewne zmiany w ustawie z dnia 2 lipca 1924 r. D. U. R. P. Nr. 65, poz. 636.

I tak po art. 5 wstawia się nowe artykuły 5 a i 5 b treści następującej:

„Art. 5 a. Zatrudnianie młodocianych we wszelkich zakładach pracy, podlegających niniejszej ustawie, jest dozwolone w ilości, nie przekraczającej ustalonego procentowego stosunku do ogółu zatrudnionych dorosłych robotników.

Stosunek ten ustalać będzie dla poszczególnych gałęzi pracy z uwzględnieniem rozmiarów zakładów pracy Minister Pracy i Opieki Społecznej.

Art. 5 b. W wypadku zatrudnienia młodocianych w liczbie niedozwolonej właściwy inspektor pracy może zarządzić w drodze nakazu zmniejszenie liczby zatrudnionych młodocianych do ustalonej normy“.

Po art. 7 wprowadza się nowe artykuły 7 a i 7 b treści następującej:

„Art. 7 a. Bezpłatne zatrudnianie młodocianych jest wzbronione. Wzbronione jest również przyjmowanie przez pracodawcę wynagrodzenia za naukę młodocianych.

Wysokość wynagrodzenia młodocianego winna być określona dokładnie w umowie i ujawniona w wykazie, prowadzonym w myśl art. 11 niniejszej ustawy.

Art. 7 b. Umowa zawarta z młodocianym z naruszeniem postanowień artykułów 5 a i 7 a ustawy niniejszej, ulega rozwiązaniu z winy pracodawcy.

W wypadku zatrudniania młodocianego wbrew postanowieniom art. 7 a młodocianemu przysługuje roszczenie o wynagrodzenie za cały czas, w którym był zatrudniony“.

Sankcja karna i przepisy o odpowiedzialności są identyczne z podanemi w przepisach o czasie pracy.

Ustawa ta weszła w życie z dniem 25 listopada 1931 r.

O czasie pracy.

Ustawa z dnia 7 listopada 1931 r. ogłoszona w D. U. R. P. Nr. 101 poz. 772 z dnia 25 listopada 1931 r. wprowadza następującą zmianę w przepisach o czasie pracy.

Punkt d art. 6 otrzymuje następujące brzmienie:

„W wypadkach, spowodowanych koniecznościami państwowemi lub gospodarczemi, Rada Ministrów może w drodze rozporządzeń, wydawanych na wniosek Ministra Pracy i Opieki Społecznej, zgłoszony po zasięgnięciu opinji izb przemysłowo-handlowych i izb rzemieślniczych oraz organizacyj zawodowych pracowników i pracodawców, zezwalać na przedłużenie lub nakazać skrócenie czasu pracy w dniu lub w tygodniu.

Rozporządzenia te będą wydawane na określony przeciąg czasu, nie dłużej niż na 1 rok i mogą dotyczyć poszczególnych gałęzi pracy lub kategoryj zakładów pracy na obszarze całego Państwa lub na obszarach poszczególnych okręgów administracyjnych“.

Art. 18 otrzymuje brzmienie następujące:

„Winni przekroczenia przepisów niniejszej ustawy oraz rozporządzeń, wydanych na jej podstawie, będą ukarani za pierwszym razem grzywną od 200 zł. do 1000 zł. lub aresztem do 3 miesięcy, w razie zaś powtórzenia przekroczenia — aresztem na czas od 2 tygodni do 3 miesięcy. Przepisy o łagodzeniu kar, zawarte w ustawach karnych, nie będą miały zastosowania do przestępstw, przewidzianych w niniejszym artykule w okresie do dnia 31 grudnia 1932. Do orzekania o czynach, przewidzianych w ust. 1 niniejszego artykułu, powołani są obwodowi inspektorzy pracy“.

Po art. 18 wprowadza się art. 18 a treści następującej:

„W wypadkach, gdy zakład pracy nie jest zarządzany osobiście przez właściciela, odpowiedzialnym za przestępstwa jest kierownik zakładu pracy.

Właściciel jest odpowiedzialny narówni z kierownikiem, jeżeli przestępstwo było popełnione za jego wiedzą, bądź gdy właściciel nie dobrał odpowiedniego kierownika.

W wypadkach, gdy właściciel zakładu pracy nie wyznaczył kierownika zakładu pracy, odpowiedzialnym jest właściciel zakładu pracy.

Jeżeli właścicielem zakładu jest osoba prawna, odpowiedzialnemi są te osoby, które powołane są do zawiadywania interesami osoby prawnej.

Przepisy niniejszego artykułu nie uchylają postanowień, dotyczących udziału (współwiny) w przestępstwie“.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Różne

Sprawozdanie Izby Przem.-Handlowej.

W ostatnich dniach ukazało się sprawozdanie Izby Przemysłowo-Handlowej za rok 1930. Sprawozdanie to bardzo obszerne (500 stron formatu ósemki) i bogate w treści dzieli się na dwie części. Pierwsza część omawia pracę wewnętrzną Izby i zawiera oprócz schematu organizacji Izby, uwag ogólnych, spraw personalnych i administracji wewnętrznej, opis całego szeregu spraw i wniosków załatwianych dla stron, jak i spraw wykonanych w poruczonym zakresie pracy.

W części drugiej znajdujemy bardzo ciekawą charakterystykę sytuacji gospodarczej z roku 1930 w okręgu Izby, z podkreśleniem szczególnem momentów regjonalnych, zilustrowaną obfitym materjałem statystycznym.

Sprawozdanie to spełni wówczas swój cel, o ile dostanie się do rąk jaknajszerszych sfer przemysło-

wo-handlowych, dla których ono jest i pozostanie pierwszorzędnem źródłem informacyjnem.

Całość wydawnictwa odznacza się wielką starannością wykonania i wybitną przejrzystością.

Polecamy przeto gorąco P. T. Członkom jego nabywanie, temwięcej, że cena jest bajecznie niska i wynosi 3,— zł od egzemplarza.

Sprawozdanie nabywać można wprost w Izbie, Poznań, Mickiewicza 31, telefon 68-12, względnie zamawiać pisemnie lub telefonicznie.







Wyroby firm krajowych, godne polecenia:

Ceny ogłoszeń w dziale niniejszym wynoszą 25,— zł za 1 wiersz na rok 1931.

Barwniki nietrujące
Domagalski i Ska., Poznań, św. Marcin 34 i Garncarska 8.

Bielizna
Jan Ebertowski w Poznaniu, ul. Wroniecka 6/8 tel. 2160-2825.
W. Rakowski w Poznaniu, ulica Pocztowa 1.

Chemikalja
Wszelkie dla aptek, drogeryj i fabryk dostarcza firma R. Barcikowski S. A. Poznań.

Czekolady, Konfekty Cukierki i Drażetki
Venetia Sp. Akc. Poznań, ul. Dąbrowskiego 97 — Telefon 69-65

Druki
F. K. Ziółkowski i Ska w Poznaniu, Górna Wilda 122.
Drukarnia Polska, T. A. w Poznaniu, ul. św. Marcin 70.

Dezynfekcyjne środki
Wszelkie dla aptek, drogerji i fabryk dostarcza firma R. Barcikowski S. A. Poznań.

Dębina stolarska, dębowe dykty
B. Bystrzycki T. A. Orzechowo

Materace pat. taśmowe
które są najtańsze, najlepsze i najwygodniejsze poleca „Ina" Fabryka Materacy i Łóżek Metalowych, Poznań, ulica Mickiewicza 15, tel 7660 i 5352. Każdy kupujący powinien żądać tylko materac „Ina".

Dezynfekcyjne środki, lyzol, kreolina
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK", Sp. Akc. Poznań, Al. Marcinkowskiego 5.

Gazety
Kurjer Poznański, św. Marcin 70.
Orędownik Wielkopolski, ulica św. Marcin 70.

Instalacje
W. i St. Hedinger w Poznaniu, ul. św. Marcin 26.

Konfekcja męska
Lewandowski i Ska w Poznaniu ul. Wielka 11.
F. Lisiecki, Poznań, Stary Rynek 10.

Krawaty, szelki, rękawiczki i chusteczki
Hałas i Kajetaniak w Poznaniu, ulica Wielka 10.

Kuchenki gazowe
dostarcza: „Wiepofana" Tow. Akc. w Poznaniu, Dąbrowskiego 81

Lakiery i pokosty
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK", Sp. Akc. Poznań, Al. Marcinkowskiego 5.

Litograficzne druki
F. K. Ziółkowski i Ska w Poznaniu Górna Wilda 122

Mydła
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK", Sp. Akc., Poznań, Al. Marcinkowskiego 5.

Maszyny rolnicze
H. Cegielski Sp. Akc. w Poznaniu, Górna Wilda 142.
Centrala Pługów Parowych Poznań, ul. Piotra Wawrzyniaka 28—30.

Mydło szare (miękkie)
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK", Sp. Akc. Poznań, Al. Marcinkowskiego 5.

Okna, drzwi, architektura wewnętrzna
Zjednoczone Zakłady Stolarskie, Witajewski i Wojciechowski w Poznaniu, ul. Wybickiego 13-14

Odlewy żeliwne
gatunkowe, dostarcza: „Wiepofana" Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81.

Oleje eterycz. i esencje
Domagalski i Ska. w Poznaniu, św. Marcin 34

Opakow. i kartonaże
F. K. Ziółkowski i Ska, Poznań, Górna Wilda 122.

Rowery, części rowerowe
„Inventia" Spółka Akcyjna, Poznań

Siatki druciane
„Drutownia—Poznań" fabryka siatek i płotów druc. oraz tkanin metalowych, drutu kolcz. Poznań, ul. św. Marcin 45a tel. 24-01.

Samochody
Brzeskiauto Sp. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 29

Ruszta
ze specjalnego stopu żeliwa, tak dla palenisk stałych, jak ruchomych, dostarcza: „Wiepofana" Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81.

Sztuczny nawóz
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK", Sp. Akc. Poznań, Al. Marcinkowskiego 5.

Transport towarów
C. Hartwig, Sp. Akc. w Poznaniu ul. Towarowa 20.

Tokarki typu ciężkiego
model T 325 o wzniesieniu kłów 325/750 mm. i rozstawieniu 1500 i 2500 mm., dostarcza: „Wiepofana" Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81.

Tokarki precyzyjne
model TN 180 o wzniesieniu kłów 180/300 mm i przy rozstawieniu 1000, 1500, 2000 i 2500 mm. dostarcza: Wiepofana" Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 81.

Wagony i Parowozy
H. Cegielski Sp. Akc. w Poznaniu, Górna Wilda 142.

Wódki
„Akwawit" Tow. Akc. w Poznaniu, ulica Cieszkowskiego 5.

Wiertarki słupkowe
stołowe oraz szlifierki słupkowe stołowe dostarcza: „Wiepofana" Tow. Akc w Poznaniu, ulica Dąbrowskiego 81.

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1 — Czcionkami Drukarni Polskiej S. A. w Poznaniu.
Redaktor odpowiedzialny Dyrektor Franciszek Łyczywek.